KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Września. ŚRODA. ROK 1829.

№ 261

WSPOMNIENIA. *Przymierze Polski z Danją* 1658.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

W Warszawskim Instytucie *Dobroczynności* ma być wzniesioną zupełnie nowa officyna od ulicy *Bednarskiej*. Maiący chęć wzięcia Entrepryzy tej budowli, przejrzeć mogą plan i anszlag w *Drukarni Kurjera*, bliższą zaś informacją powezmą od W. *Karrocego* Budowniczego Jlnego. Konkuruiący złożą w Drukarni Kurjera opieczętowane deklaracje za iaką mianowicie summę niżej anszlagu entrepryzę chcą przyiąć, a podejmuiący się za najniższą cenę, wykonanie roboty za kontraktem rządowym będzie miał poruczonem. Deklaracje tylko do 10 Października przyjmowane będą.

JW. Jenerał-Pozucznik *Zass* przybył do *Warszawy*.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nieliczące w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 2 1/3, żądaią zł: 94 gr: ..., daią zł: 93 gr: 15.— Obligacje Udzia: po zł: 300, żądaią zł: 316, daią 312.

Niedawno umieszczona była w *Kurjerze* odezwa z *Litwy*, o zgłoszenie się po sukcesją osoby o której niewiedziano z pewnością czy żyie. Tą osobą iest mieszkaiąca w *Warszawie* biedna uczciwa Służąca, która wyczytawszy tę odezwę, wybiera się po odebranie dość znacznej sukcesji.

Dochodzą do *Warszawy* wiadomości z *Berlina*, *Hamburga* i *Amszterdamu* że Obligacje Udziałowe Polskie z pomiędzy wszystkich papierów publicznych najwięcej były na Giełdach poszukiwane. Na iednej Giełdzie Berlińskiej ułatwiono interessów na 4,000 sztuk, których wartość wynosi przeszło 1,200,000 zł: pol: Płacono ie od 52 Tall: do 52 i 3/4. Największe żądania ponadchodziły z Frankfortu nad Menem i Lipska.

Uwertura do Baletu *Appolo* i *Midas* skomponowana i ułożona na Pjanoforte przez Józ: *Stefaniego*, wyszła w składzie muzyki Fran: *Klukowskiego*, cena zł: 2.

B. *Bosko* składaiąc najczulsze dzięki P. P. za łaskawe względy których doznał wczasie ostatniego widowiska, ma zaszczyt donieść, iż z powodu natłoku wiele osób pozbawionych było widzenia takowego, przeto *na żądanie* okaże ieszcze iedno widowisko w przyszły Piątek d. 2 Października, najświetniejsze iakie dotąd okazane były, zakończone zostanie wielkim strzałem 12 Grenadjerów na Sztukmistrza, upraszaiącego o liczne zgromadzenie się. (NB. w czasie ostatniego widowiska zgubionym został Pierścionek; szanowny znalazca raczy go oddać Sztukmistrzowi.)

Dziś rano ciepła stop: 5. Wczoraj w połu: 10.

W Woiewództwo *Płockie* Obwód *Pułtuski* do miasta *Makowa*, potrzebny iest *Doktor*, dla którego iest przeznaczony etat; dalsza informacja w temże mieście w Aptece *Sienickiego*.

W *Amszterdamie* z przyczyny pomyślniejszego targu dnia 16 b. m. targ zbożowy był znowu nader ożywiony. Pszenicę piękną Polską chciwie poszukiwano na spekulacją. Żyto, Jęczmień i Owies, poszły o 3, 6 i 8 zł: hol: wyżej na łaszcie, w miarę gatunku. Za 128 funtową pszenicę srokatą Polską płacono łaszt po 333 zł: hol:, za żyto 120 fun: płacono po 166 złotych holender:, za ięczmień zaś 97

fun: po 131, za owies 75 funtowy po 108. Ziściły się więc dawne przepowiednie. Jesień więcej ieszcze dżdzysta od lata; wszystkie stoiące na pniu zboża przepadły. W *Londynie* niechcą iuż kupować kraiowego zboża bo mokre, poszukuią chciwie zagraniczne.

W Gazetach *Petersburgskich* umieszczono Reskrypt N. PANA ułożony w nader uprzejmych wyrazach, w którym MONARCHA oświadczaiąc swe najwyższe zadowolenie Hrabi *Dybiczowi Zabałkańskiemu*, przesyła mu w darze ozdoby brylantowe orderu S. *Andrzeia*. (Kawalerem tegoż orderu Hrabia *Dybicz* iuż był dawniej mianowany.) — Gdy Jenerał *Paszkiewicz* odebrał wiadomość o przejściu wojsk Rossyjskich przez *Bałkan*, znajdował się z całym swym sztabem i wojskiem będącem w *Erzerum*, na solennem Nabożeństwie. Tegoż dnia wieczorem dano Faierwerk, a Turcy mieszkańcy tego miasta dobrowolnie oświecili swe domy.

ROŻMAITOSCI.

O Łyczakach i Karmazynach. Najstarsi Polacy z czasów *Augusta III*, za strój codzienny używali żupanów sukiennych *karmazynowych*, do których pod szyią przyszywali drobne guziczki srebrne lub pozłociste, z małemi w końcach osadzonemi rubinkami. Kontusze także nosili sukienne z dużemi 6ścią guzami w formie głogu wielkości orzecha łaskowego, te guzy bywały białe, srebrne, smelcowane i *marcypanowe* albo pstro pozłacane z małemi rubinkami. Mniej maiętni używali takich guzów z prostego krwawnika *Kolbuszowskiej* i *Głogowskiej* roboty, których 6 nie więcej kosztowało nad 2 tynfy (teraźniejsze 2 zł. gro. 16.) Suknią odświętną były kontusz sukienny różnego koloru, żupan atłasowy karmazynowy albo żółty bez guziczków. Kontusze i żupany sukienne bramowali Polacy sznurkami iedwabnemi takiegoż koloru iakiego był kontusz i żupan, albo też srebrnemi i złotemi. W kontuszach najwięcej używali ciemnych kolorów. Mieszczanie pomniejszych miast używali kontuszów żółto gorących *łyczakowych*, a że ta materja atłasowi podobna robi się z włókien czyli łyków konopnych, dla tego mieszczan pospolicie nazywano *łyczakami*, szlachtę zaś od żupana karmazynowego najwięcej przez nią zażywanego, *karmazynami*. Potem nastały kontusze axamitne atłasem podbiiane do żupanów bławatnych; dalej znowu kontusze sukienne drugiem suknem takiego koloru iakiego był żupan podszywane; dalej weszły w modę kontusze sukienne koloru pieprzowego z żupanami axamitnemi zielonemi; znowu kontusze i żupany z iednakowego sukna, z grubym iak bicz furmański sznurem srebrnym lub złotym, to z plecionkami takiemiż, to nakoniec z brzegami do koła kontusza suto haftowanemi, to z wycinanemi do koła w ząbki, albo w łuszczkę rybią brzegami, iedwabiem koloru takiego iak żupan obdzierganemi. Nie długo ta moda trwała, zrzucili hafty, dzierżgania, galony, taśmy, sznurki które dawali do kontuszów i żupanów sukiennych, a wnieśli modę gładką bez wszelkich potrzeb. Ale rękawy u kontuszów i poły podszywali kitajką, grodetorem lub atłasem różowym choć przy sukiennym żupanie.

Za dawnych czasów iak za granicą tak i w Polsce większa część sporów roztrzygana była przez poiedynki; ten zwyczaj powszechny poiedynków umniejszać się począł w Polsce za Jana III. Prawo z r. 1670 ostre kary na poiedynkuiących się naznaczaiące, nie tyle uczyniło wrażenia, iak ustawne bohatera Króla napominania, że *odwaga dowodzi się w utarczce z wielu, a nie w potyczce z iednym przeciwnikiem.* Mawiał Król *Jan*, »w *wojnie*

tysiąca kul i szabli nie lęka się Żołnierz, a w poiedynku iedney tylko kuli lotu lub szabli zamachu wzdryga się Szermierz» a kiedy dwaj młodzieńcy urągali się z pewnego starca, że niechciał się bić będąc wyzwanym, Król uwiadomiony o tem, obiecał dać pozwolenie na poiedynek, lecz dopiero po skończonej bitwie z nieprzyiacielem, kiedy tych zapaśników zaświadczona będzie równa odwaga. Po pierwszej potyczce Starzec przyprowadził ieńców własną schwytanych ręką, i okazał poniesione rany, młodzi przynieśli fałszywą wieść o zbiciu wysłanego hufcu.

Najszybsza podróż z *Ameryki* do *Europy* przebytą została na początku bieżącego roku. Dnia 3 Stycznia przybył okręt *Silas* pod Kapitanem *Riszard* z *Nowego Jorku* do *Liwerpolu* i odbył tę podróż w 19 dniach; codziennie tedy odbywał drogi 168 mil morskich. Jeszcze prędzej takąż drogę przebył Pakebot *Edward Boneste*; albowiem w 16 dniach przepłynął z *Nowego Jorku* do *Hawru* przestrzeń wynoszącą 3225 mil mors: odległości; przebywał zatem dziennie po 200 przeszło mil morskich.— Doktór W. *Herszel* przekonał się że mieszanina saletranu, srebra i dosiarkanu sody 2ch ciał bardzo gorzki smak maiących, wydaie ciało słodsze od wszystkich dotąd znanych. —

Myśli.— Los nazbyt daie wielu, dosyć nikomu. — Ten odbiera dobrodziejstwo kto ie potrzebuiącemu i godnemu dobrodziejstwa wyświadcza.— Nędzy na wielu rzeczach zbywa, chciwości na wszystkiem.— Lekarstwa są często przykrzejsze nad samą chorobę.— Szczęście iest takiem, iakiemi są ludzie, którzy go doznaią.— Bogactwa u tych, którzy ich używać umieią są służebnikami, źle się niemi rządzących są panami.— Nie ma tak złej sprawy, któraby nieznalazła dla siebie obrony.—

Wiele należy przebaczać innym, ale nic sobie samemu.

Z powodu umieszczonej w Nrze 254 Kurjera Bajki Kryłowa *Strumień*, umieszczamy napisaną w tym samym przedmiocie przez Wła: *Miniewskiego.* Przyiemnem zapewne będzie nieiednemu z Czytelników porównać pracę tych dwóch tak odległych od siebie Autorów. Bajka niniejsza iest wyięta z 2giej części Baiek Wła: Miniewskiego, maiącej wkrótce wyjść z druku.

Bajka. *Dobry Strumyczek.*

Rzeka, wezbrana stopionemi śniegi
Wyszła za brzegi
J z pobliskiego uniosła ogrodu
Ul, pełen miodu.
Utyski właściciela na rabunek rzeki
Słysząc strumyk niedaleki
„Tak to ona, mówił, zawsze
„Na same tylko wylana rozboie,
„Czemuż nie były Bogi łaskawsze
„Na wody moie!
„Jestem tak dobry...... gdybym został rzeką,
„Jak szczęśliwe byłyby pod moią opieką
„Te pola i te łąki, wilżyłbym ie, skrapiał,
„Ale nigdy niezatapiał;
„Nigdybym łagodności postępuiąc torem
„Jednego nawet listka niezgrzeszył zaborem."
W tem czarna chmura zaćmiła obłoki,
Pod wichru miotem chylą się drzewa,
Wpośród błyskawic i grzmotów ulewa
Tworzy wokoło burzliwe potoki
Które pędząc po przestworze
Zbiegły się w Strumyk. Aż tu napuszony
Pieni się, warczy, chce udawać morze,
Roztacza fale na błonia, zagony
J co wprzód zabór Ula miał za czyn niegodny,
Strumyk, póki był małym, tak dobry, łagodny,
Skoro wzmógł się, przechodząc w gwałtowności rzekę,
Zabrał, nie iuż Ul ieden, lecz całą pasiekę. —
Jakże wielu podobnych do tego Strumyka
Doświadczenie, pomiędzy ludźmi nam wytyka.

S Z A R A D A.

Pierwsze mówi o wielu, a *2gie* i *3cie*
W tych dniach wiele iecie.

Wszystko ztąd szuka zabaw i sławy nabiera
Gdy życie wydziera.
(Zeszła Szarada *Erzerum.*)

DONIESIENIA.

W Składzie Materjałów Aptecznych, Farb Malarskich i Towarów Kolonjalnych A. F. Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 Lit: B. dostać można FORNIRÓW MAHONIOWYCH.

KARETA podwojna, koloru zielonego mało używana, iest do sprzedania za pomierną cenę; oraz BILLARD z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774 dowiedzieć się można w Handlu P. Jaworskiego.

FORTEPJAN w dobrym stanie będący iest do sprzedania przy ulicy Przyrynek pod Nr 1896 na drugiem piętrze.

Kto ma do wynaięcia STANCJĄ z kilku Pokoi, z Meblami, Kuchnią, Stajnią i Wozownią, niech się zgłosi przy ulicy Koziej do domu Faliniego Nr 625 pod Nmer Stancji 26 codziennie od godziny 12 do 3 z południa, tamże potrzebny iest NAUCZYCIEL do dwóch Chłopców, iednego odprowadzać do Szkoł i powtarzać znim, drugiego w domu uczyć.

6, 10,000, do 20,000 złp: w srebrnej monecie iest do ulokowania na lat kilka na dom murowany w Warszawie, iest także dom do sprzedania czyniący intraty 5,000 złp: z dogodnemi warunkami dla kupującego. Wiadomość pod Nr 133 przy ulicy Dunaj na 2m piętrze od frontu zrana do godziny 8, po południu do 2giej.

Ktoby chciał pożyczyć za umówionym procentem tylko do nowego roku 1830; 800 złp: z zapewnieniem, niech zostawi swój Adres w Drukarni Kurjera.

O znalezionej złotej SZPILCE, można powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.

OSTRZEŻENIE. — Matka wraz z familją uwiadamia, iżby nikt z Jgnacym i Filipem Mencel Braćmi, niewchodził w żadne umowy, ani pożyczki, lub też w inne podobne, o sprzedaż schedy ojczystej, gdyż oni całkowicie takową wybrali. Wchodzący z niemi w jakie'bąć stosunki, sami sobie winę przypiszą, z poniesionej straty. — *Anna Mencel* Matka Wdowa.

W dniu 27 b. m. osoba przechodząc przez Ogród Saski, ulicą Mazowiecką około Kościoła Ewanielic: zgubiła WORECZEK skorkowy, w kratki przeplatany zielonym z orzechowym, w którym znajdował się łańcuszek brązowy dość duży, z 2ma Kluczykami, srebrnym i żelaznym. Kto takowy odda do Drukarni Kurjera odbierze dobrą nagrodę.

Za Rogatkami Wolskiemi pod Nr 3111 Lit: B. na przeciw Ogrodu Unrua, iest do wydzierżawienia od Sgo Michała r. b. 10 KROW przytem wygodna nowa Stajnia, do niej Izba, Komorka na drzewo, Piwnica na skład Smietany, Góra na skład Słomy, Siana i Sieczki. Bliższa wiadomość pod tymże Numerem każdego dnia przed godziną 5 z wieczora.

Ktoby sobie życzył pożyczyć 36,000 złp: w srebrze, na pierwszą hypotekę domu w Warszawie; lub na dobrach, zgłosi się osobiście lubo listownie franko do Pawła Landowskiego przysięgłego Aienta pod Nr 669 ulica Leszno.

Znajduią się do sprzedania 3 KONIE wierzchowe, z tych Koń kary i Klacz gniada bez ogonów, Koń zaś gniadej rassy Arabskiej z ogonem, tudzież KROWA Holenderska mleczna i KARETA Dormez ze wszelkiemi wygodami. Życzący z powyższych artykułów nabyć, uda się do W. Bogatko urzędnika 9 klassy mieszkaiącego przy ulicy Królewskiej w domu Łubińskiego pod Nr 1066, którego najpewniej znaleść Można w domu albo od godziny 7 do 9 zrana, lub od godziny 1 po południu do godziny 7 wieczorem. — *Grzegorz Bogatko.*

DOM z Officyną, nowo restaurowany, na gruncie dziedzicznym, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 489 ulica Długa, na Billardzie.

Ktoby życzył sobie, albo umieścić na 1 hypotece Summę złp: 70,000, albo z wolnej ręki wziąść dom obszerny w dzierżawę sześcioletnią, z korzyścią 3go grosza, zechce się udać do Drukarni Kurjera.

W dniu 26 Września r. b. KOZIOŁ czarnorudawy lat 2 maiący wyszedłszy rano z podwórza Possessji Nr2171 przy ulicy Bonifraterskiej zabłąkał się, ktoby takowego przytrzymał, niech raczy dać znać pod tenże Numer a przyzwoitą nagrodę otrzyma.

W zeszłą Niedzielę po południu, skradzioną została z dziedzińca SUCZKA Charciczka angielska, białą plamkę maiąca na piersiach. Kto udzieli wiadomość przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1257 na 1m piętrze, odbierze dobrą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro Opera *Cyrulik Sewilski.*

Dziś kończy się Prenumerata Kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.